

B.R.O, Droga do celu (feat. Grizzlee)

Aha, wiesz, jak jest, wiesz jak jest, yo!

To coś jak film, miałem 8 lat a świat był zagadką
Rap dał mi starszy brat więc ja znam go aż nadto
Światło gasło tylko w snach, miasto blakło Ty to znasz
Kiedy czas upływa twarz obmywasz rzadko, mówisz masz
Gramy marzeń czułem, że tu gram z siłą
Miałem zamiast gram kilo, chciałem grać na San Siro
Lecz przyszedł czas, zabrał wiarę w nas i talent
Który miałem chyba gdzieś na chwilę zgasł, zapiąłem pas
Chyba dorosłem żeby coś w tym kraju mógł
Stałem na rozstaju dróg być może do rajów wrót
Krok wytyczał but, rok minął czułem trud
Z tą chwilą, bólem nóg, wyrzuciłem coś na bruk
Jestem tu, tu, gdzie nikt by nie przypuszczał
Patrzę znów, setki smug, za mną setki słów na ustach
Niosę znów, znów bije puls nie mogę ustać
Niczym nóż przecinam wspomnień gruz na których osiadł kurz, tak

Jestem tylko dzieciakiem, który od zawsze wierzył tutaj w swoje marzenia
I zwykłym śmiertelnikiem, jak Ty, którego kiedyś pochłonie ziemia
I czy to zmienia mój cały świat?
Bo życie wybrało mi taki szlak
A niech to szlag dziś słyszę jak fani krzyczą: "Rób ten rap!?"
I może nawet nie zdaję sprawy z tego ile marzeń tu zdołało sprawić
Że zdołałem zażyć o czym każdy marzy
Ty pewnie spytasz: "Co na to starzy?"
Moi rodzice dali wsparcie, ich miłość do mnie tu wyraźnie czuję
Nie umiem tego wyrazić w słowach,
Kocham Was, nie zawiodę, dziękuję

Ja to zdobędę za wszelką cenę
Dojdę do celu i wszystko odmienię
Jestem pewien i dzisiaj już dobrze wiem
Żeby spełnić swoje sny muszę trzymać ster
Ja to zdobędę za wszelką cenę
Dojdę do celu i wszystko odmienię
Jestem pewien i dzisiaj już dobrze wiem..

Jest wiele dróg, idę swoją, świeci we mnie duma wokół
Chociaż grób nam otworzy tutaj kiedyś suma kroków
Tu, gdzie struna bloków, życie pędzi w miejsku tłoku
Wokół ludzi pełno pokus - czają się na każdym kroku
Nie stój z boku, braw nie otrzymasz jak po zdradzie
Strach działa jak hamulec, gdy pędzisz po autostradzie
Patrz dziś na swój kierunek, w duchu powiedz, że dasz radę
Pokaż twarz, własną twarz, nawet jeśli nosisz wadę
Musisz trwać, rwać dziś na strzępy wspomnień sterty
Żeby stać, dalej grać więc mocno zaciśnij pięści
Zaciskam zęby choć w oczach czasem błędny wzrok
Mija tu następny rok, życie pędzi, jak Ken Block
Ten rok dał mi wiary to słyszałeś już gdzieś
Jestem na stałe w tym sygnale idę dalej to wiesz
I nawet jeśli czuję stres wiem, że kres możliwości
Tworzy głowa a nie ciało jeśli miałaś wątpliwości...

Ja to zdobędę za wszelką cenę
Dojdę do celu i wszystko odmienię
Jestem pewien i dzisiaj już dobrze wiem
Żeby spełnić swoje sny muszę trzymać ster
Ja to zdobędę za wszelką cenę
Dojdę do celu i wszystko odmienię
Jestem pewien i dzisiaj już dobrze wiem
Żeby spełnić swoje sny muszę trzymać ster

Muszę trzymać ster
Muszę trzymać ster
Muszę trzymać ster
Yeah!